

ochotniczkowi Botoryz Nördlickiej w lutym 1940  
 urodzona Płuszczyńska zamieszkała w Ostrowcu  
 nowo Dębno wój. Wotyn. Byłam córką  
 rolnika w roku 1940. 10 lutego urodziłam się  
 z matką i z siostrą rodzinną do Brytyjii.  
 Zamieszkałam na stację Holotubundów i tam  
 byliśmy tydzień nie obawiali się.  
 Jej zachowaniem i urodziłam się do szpitala  
 powiadzieli jak ja wyobrażacie to mnie  
 zawiadom do rodziny a rodzina odjechała  
 do Brytyjii. Byłam miesiąc w szpitalu.  
 Wyznawcą przyszedł do kawiarni  
 zwiadzieli której się pojechali do  
 rodziny i urodziłam się na stację.  
 Holotubundów zawiadomili mnie do wyjazdu  
 jechałam trzy tygodnie obok trzy razy  
 po 500 gr chleba i zupy na trzy tygodnie.  
 Zamieszkałam teropier do Gerkauskiej  
ob. Tosi stacji Suchoc bez wolności

Wiedemniasty punkt wypędzali mnie do  
 roboty wojenny opuzii. Dzwono było woadzie  
 po kolonoi na sztery szedzieriost tonienko  
 byto narman zoi puttoni opozbiny trzeb  
 byto nowpraxic. Jesi obuwali 400 gr chleba  
 i oliwi roczy z ryby stonej. Kwialnili  
 mnie usmego uszemir 1944 roku i joi  
 jechotom do rozbiny wojechotom  
 w Archonopielkski rejon Czerefskiam  
 w jechotom na posiołek rozbino z mowto  
 i mow chory z mowto mowto i ojciec  
 siostri i szuwojier i oliwje obieci joi i mow  
 zebroli sie i wszyscy palocy rozptacili  
 wojony zoi osoby 50 rubli wojechotom  
 w Gortougargum i tom mow z mowto.  
 Wnie powiezeli na katchuz Sizowzork  
 i tom bytom tydzien obuwali 350 gr  
 mofki prasiannej. Kochowawoatom  
 po rocz oliwji wziele mnie do repitola

Zjowlynoi chorowitoim miesioyc wyszto;  
 e szpitoboi spawrotem noe katchez  
 ytoi toim z mojej asoobly asoobnikoi  
 imoi moyz przejechut po dno i razem  
 mnie zebraut bo on byt w wajska.  
 Przewiezli noi stozje Tieremine.  
 I toim sie opiekarali noimi prabicy  
 zotawlowali nos ob wojoniu i zowierzili  
 ob Serryji ob miowtoe Schemnu jow ustopytoe  
 ob S. S. K. T. ↑